

Andrzej Małkiewicz

18 czerwca 2022

### **Atak na bazę amerykańską w Syrii**

Wojna przeciw Ukrainie jest kluczowa dla agresywnych działań Rosji, ale imperium Putina prowadzi też działania w innych regionach świata. Najważniejsza w tym zakresie jest Syria, w której siły Kremla obecne są od września 2015 r. Walczą formalnie z Organizacją Państwa Islamskiego, a w rzeczywistości z wszystkimi przeciwnikami prezydenta Baszara al-Assada.

15 czerwca 2022 r. rosyjskie samoloty przeprowadziły nalot na bazę wojskową położoną koło miasta al-Tanf, na południowym wschodzie Syrii, przy granicy z Jordanią, w której amerykańscy wojskowi szkolą lokalne siły walczące z niedobitkami Państwa Islamskiego. Rosjanie zbombardowali bazę pod pozorem, że sprzymierzeni z USA bojownicy zaatakowali syryjskie wojska rządowe. W całej Syrii stacjonuje ok. 900 żołnierzy amerykańskich; 200 z nich w al-Tanf, reszta szkoli i wspiera siły syryjskich Kurdów zajmujących północny wschód kraju. Wojsko rosyjskie poinformowało wcześniej o nalocie USA przez utworzoną do takich celów gorącą linię, co świadczy, że bezpośrednim celem Rosjan nie był atak na amerykańskich wojskowych – było to raczej ostrzeżenie dla władz USA. W chwili ataku żołnierzy amerykańskich nie było w bazie i żaden z nich nie ucierpiał. „Staramy się unikać błędnych obliczeń lub zestawu działań, które mogłyby prowadzić do niepotrzebnego konfliktu” – oświadczył po tym incydencie generał armii Erik Kurilla, dowodzący siłami USA na Bliskim Wschodzie. – „Jednak ostatnie zachowanie Rosji było prowokacyjne”<sup>1</sup>.

Po raz pierwszy rosyjskie samoloty zbombardowały bazę al-Tanf w 2016 r. W 2017 r. ówczesny dowódca sił rosyjskich w Syrii, gen. płk Władimir Zarudnicki zażądał od USA wycofania personelu z garnizonu al-Tanf w ciągu 48 godzin. Ówczesny amerykański dowódca generał broni Stephen Townsend odmówił i po krótkim napięciu rosyjski generał wycofał żądanie. W lutym 2018 r., bojownicy z „Grupy Wagnera”, prywatnej rosyjskiej organizacji najemników, wkroczyli do wschodniej Syrii i ostrzelali wojska amerykańskie, które też odpowiedziały ogniem. Ponieśli ciężkie straty, kilkuset zginęło, a Kreml wyparł się, by wśród atakujących byli obywatele Rosji.

---

<sup>1</sup> Gordon Lubold, Michael R. Gordon, *Russian Escalations in Syria Risk Direct Conflict With U.S., Military Officials Warn*, [https://www.wsj.com/articles/russian-escalations-in-syria-risk-direct-conflict-with-u-s-military-officials-warn-11655504591?mod=Searchresults\\_pos3&page=1](https://www.wsj.com/articles/russian-escalations-in-syria-risk-direct-conflict-with-u-s-military-officials-warn-11655504591?mod=Searchresults_pos3&page=1) - dostęp 18 czerwca 2022 r.

Rosyjski atak na bazę amerykańską w Syrii to zapewne ostrzeżenie, odnoszące się także do Ukrainy. Pokazali, że nie zawahają się uderzyć, gdyby siły USA pojawiły się w Ukrainie.